

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Tomasz Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko B. B. (1)

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 października 2021 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- zasądza od pozwanego na rzecz pełnomocnika powoda adwokata W. G. kwotę 2.214 (dwa tysiące czternaście 00/100) złotych – w tym należny podatek VAT – tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
- przyznaje pełnomocnikowi powoda z urzędu – adwokatowi W. G. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2.214 (dwa tysiące czternaście 00/100) złotych w tym należny podatek VAT – tytułem pozostałej części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
- nakazuje pobrać od powoda – z zasądzonych roszczenia – na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset 00/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwoty 2.500 (dwa tysiące pięćset 00/100) złotych tytułem pozostałej części nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 52/21

UZASADNIENIE

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu i o orzeczenie o kosztach postępowania, podając że jest uprawniony do zachowku, którego nie otrzymał, wyciszając jego wartość, podając że w skład spadku wchodzi mieszkanie położone w G. przy ul. (...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa ewentualnie o znaczne obniżenie zachowku z uwagi na zasady współżycia społecznego do kwoty 5.000 zł(k.26), podał że powód nie utrzymywał z matką żadnych kontaktów od prawie 20 lat. W odpowiedzi na pozew podano, że w ocenie pozwanego powód jest osobą niegodną dziedziczenia, podano że mieszkanie opisane w pozwie zostało подарowane pozwanemu i jego synowi; podniesiono także kwestie długów spadkowych.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 18.09.2017 roku zmarła matka stron L. B.. Postanowieniem z dnia 30.04.2019 r. wydanym w sprawie I Ns 1235/18 SR w Gliwicach(akta w załączeniu) stwierdził, iż spadek po L. B. na podstawie testamentu notarialnego nabył jej syn B. B. (1) syn R..

Powód jest przyrodnim bratem pozwanego, jego ojcem był J. F.. L. B. była dwa razy zamężna, pierwszy raz z J. F. ojcem A. i drugi raz z R. B. (1), ojcem B.. Powód zmienił nazwisko na B. w wieku 18 lat, gdyż ojczym mu obiecał, że go zaadoptuje, co po uzyskaniu pełnoletniości było niemożliwe.

Powód jako dziecko miał złe relacje z ojczymem i często przebywał u swej babci Ł., która była matką L. .Powód swoją babcię odwiedzał do jej śmierci w 2003 roku. Babcia powoda wiedziała, że powód nie rozmawia z matką, próbowała pogodzić powoda, ale powód miał taki żal do swej matki ,że powiedział jej że to jest jedyna rzecz ,której dla niej nie zrobi. Powód miał żal do matki że traktowała go jak „piąte koło u wozu”.

W dniu 24.11.1993 r. Gmina G. sprzedała L. B. lokal mieszkalny przy ul.(...) w G. za kwotę 89.887.000 (starych) złotych przy czym część ceny rozłożono na raty (akt notarialny k.37).

Spadkodawczyni L. B. otrzymywaną emeryturę wydawała na swoje utrzymanie i korzystała także z pomocy finansowej syna- B.. Pieniądze na zaliczkę na zakup mieszkania od Gminy otrzymała od kuzynki, ale kuzynka nie chciała zwrotu tej kwoty. Raty za mieszkanie uiszczał B. B. (1).

Powód wyprowadził się od matki w wieku 27 lat około roku 1983.Ożenił się w 1989 roku z G. , zamieszkali w B. a potem wyjechali do (...) B. sprzedał swój komputer by kupić meble brata- ten wątek powracał potem w rodzinnych pretensjach(list matki do powoda); jak wynika z kontekstu sytuacji (wyjazdy na Zachód w ubiegłym wieku) rodzina B. chciała pomóc A. w zbyciu zbędnych przy wyjeździe mebli, podczas gdy rodzina A. miała pretensje o ich przywłaszczenie.

Dobitnym przykładem nieporozumień rodzinnych jest żal matki A. wyrażony w jej liście: A. wraz z żoną był zapraszany co niedzielę na obiad do matki by odciążyć młodych małżonków w gotowaniu, po czym dowiedziała się ,że młodzi ”musieli” ją co niedziela odwiedzać. Wzajemne pretensje dotyczyły także rzekomych ocen postępów w nauce syna A. zwanego B.. B. pojechał do brata do (...)na uroczystość I Komunii syna A., gdzie usłyszał od powoda ”nie jesteś moim bratem”. A. będąc u babci obmawiał brata i bratową, co słyszała osoba wynajmująca garaż u babci. Rodzina B.(B., jego żona i matka B. i A.) oceniała, że A. wyjechał do (...) aby pokazać bratu że będzie miał lepiej a ponieważ mu się nie udało, to zazdrości bratu który pozostał w Polsce. A. B. uważał, że zawsze był traktowany gorzej niż brat.

Na swój list do matki powód otrzymał od niej telegram w którym matka wysyłała go do psychiatry. Powód próbował jeszcze nawiązać kontakt z matką przy okazji urodzin swojego wnuka(jej prawnuka) ale bezskutecznie (zeznania powoda k.62).

Mieszkaniem A. znajdującym się w Polsce zajmowała się L. B. ; G. B. przejęła następnie od niej zarząd mieszkaniem (k.70-72).

W chwili śmierci L. B. w skład spadku nie wchodził żaden składnik. W dniu 27 stycznia 2010 r. L. B. podarowała bowiem nieruchomości położoną w G. przy ul (...) pozwanemu i jego synowi S. po 1/2 części. W par.8 umowy notarialnej L. B. postanowiła ,że wartość darowizny nie będzie zaliczona na schedę spadkową(akt notarialny k.31-34); koszty umowy darowizny poniósł faktycznie pozwany.

Przed wszczęciem procesu pozwanego wezwano do zapłaty kwoty zachowku w terminie do 30.12.2010 r., czego ten nie uczynił.(wezwanie k.7).

Pozwany poniósł koszty związane z pogrzebem; usługi firmy (...) w kwocie 2.754(faktura k. 35) usługi zakładu Pogrzebowego w kwocie 570 zł (faktura k. 36), stypa 1750 zł (25 osób x 70 zł; k. 28, zeznania świadka R. B. k. 49);ksiądz otrzymał 700 złotych. Zasiłek pogrzebowy wynosił około 4000 złotych. Pozwany ponosił wydatki z tytułu opłat za mieszkanie , podatków i opłat za energię elektryczną związane z mieszkaniem przy ul.(...).Pozwany poniósł także wydatki na remont tego mieszkania w kwocie 15.000 zł.

Wartość opisanej wyżej nieruchomości przy ulicy (...) wynosi 400.000 zł, strona pozwana ostatecznie(k.77) nie zakwestionowała rozszczenia co do wysokości a tylko co do zasady-wniosku o biegłego nie zgłoszono; ponadto kwota podana w pozwie została potwierdzona poprzez zawarcie umowy sprzedaży darowanego lokalu. Kwota sprzedaży jest nawet wyższa niż kwota podana w pozwie.

L. B. była schorowana, po dokonaniu darowizny mieszkała w darowanym mieszkaniu , potem u syna -B. i w hospicjum. Myślała o zmianie testamentu i wydziedziczeniu syna- A. ale do tego nie doszło(k.50).

Zdarzyła się sytuacja gdy powód zadzwonił do swej matki , telefon odebrał syn pozwanego. Potem powód- w 2011 roku- napisał do matki list, którego głównym tematem była ta rozmowa telefoniczna : S. ma podobny głos do żony B. i powód się nie zorientował kto odebrał telefon.

Powód nie był na pogrzebie matki, nie został o nim powiadomiony przez brata ale dowiedział się od innych ludzi. Powód przekazał przez osobę trzecią(swego szwagra) wieniec pogrzebowy a pozwany wyrzucił ten wieniec do kontenera na śmieci .Pozwany uczynił tak na życzenie swojej matki(k.76).

Pozwany i jego syn sprzedali otrzymane mieszkanie w dniu 11 czerwca 2021 roku za kwotę 455 .000 zł (akt notarialny okazany na rozprawie k. 64).

Matka powoda napisała do powoda list i jeden egzemplarz wysłała za życia do powoda a kopię listu zostawiła z adnotacją „ W razie mojej śmierci proszę Cię aby ten list dotarł do B....”(koperta k.60, listy: k.59 i 72).B. to syn powoda (k.73/74); pozwany nie wysłał listu bo nie zna adresu syna powoda.

Pogrzeb odbył się w sposób odpowiadający zwyczajom przyjętym w tutejszym środowisku, ze stypą, jego koszt został pokryte z kwot zasiłku pogrzebowego uzyskanego po śmierci spadkodawczyni .Ksiądz za pogrzeb otrzymał 700 złotych (k.76).Zasiłek pogrzebowy wyniósł około 4.000zł(k.76, niezaprzeczone).

Powód jest inwalidą, rentę ma jako obywatel niemiecki z powodu złego stanu zdrowia (k.63).Pozwany również jest inwalidą (k. 69).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt: pismo wzywające do zapłaty zachowku, umowa darowizny z 2010r., faktura firmy (...), faktura zakładu (...), akt notarialny z 1983 r., lista transakcji bankowych, zeznania świadka R. B.(k.49-51), listy rodzinne(k.58,59) , wypis z treści orzeczenia ZUS, rozliczenia stron co do mieszkania powoda K.69-72), dokumenty z akt I Ns 1235/18 oraz II Co 2063/19 SR w Gliwicach oraz przesłuchanie stron.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka i stron oceniając rozbieżności uwzględniono zaangażowanie danej osoby w spór rodzinny i wpływ czasu, ustalając te fakty ,które miały potwierdzenie w zeznaniach wzajemnie się uzupełniających.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na bezsporne ustalenie stanu faktycznego w zakresie potrzebnym do orzekania w sprawie. Dalsze procedowanie zmierzałoby jedynie do przewlekłości postępowania.

Sąd zważył co następuje.

Zarzut niegodności (strona trzecia odpowiedzi na pozew)w tym procesie nie mógł odnieść skutku, gdyż zgodnie z art.928 kc wymagałby odrębnego procesu(Komentarz do k.c księga czwarta Spadki Elżbieta Skowrońska WP Warszawa 1995 s.34).Także zapis z końcowej części par.8 umowy darowizny (k.33) nie może być przeszkodą do zasądzenia zachowku co do zasady; pozbawienie zachowku może nastąpić jedynie w przypadku wyraźnego wydziedziczenia. Testament został sporządzony przez notariusza, a z jego brzmienia nie można wyinterpretować pozbawienia prawa do zachowku czyli wydziedziczenia.

Znamienne są zeznania świadka, żony pozwanego, która podała iż nie chciano sprowadzać notariusza do chorej matki, by nie pogorszyć jej stanu .W tej sytuacji twierdzenia ,że notariusz się pomylił nie są wiarygodne; nie można również przyjąć ,że notariusz w sposób opisowy chciał opisać instytucję wydziedziczenia, by nie urazić chorej spadkodawczyni, emocje negatywne wobec syna A. były u niej do śmierci, skoro kazała usunąć wiązanke z grobu, gdyby syn ją złożył. Mimo, iż istotnie powód nie interesował się losem matki pozostającej pod opieką brata, nie byłoby to jeszcze wystarczające – w realiach konfliktu pomiędzy braćmi- do pozbawienia powoda zachowku. W takiej sytuacji wymagane jest nasilenie złej woli a nie reakcje wynikające z narosłego latami nieporozumienia z matką stron.

W świetle zeznań zwłaszcza stron brak jest przesłanek do ustalenia innych składników majątkowych, mających wymierną wartość, wchodzących w skład spadku; natomiast długi spadkowe(art.922 par.3 kc) w większości zostały pokryte z kwot uzyskanych po śmierci spadkodawczyni, które na ten cel zostały zużyte (zasilek pogrzebowy). Koszty związane z wykupem mieszkania od Gminy nie są długiem spadkowym podobnie jak wydatki związane z utrzymaniem mieszkania; kwoty przeznaczane na rzecz Gminy z tytułu nabycia lokalu i bieżące wydatki na mieszkanie jako należy traktować jako okresową pomoc syna udzielaną matce.

Co do zasady dopuszczalne jest pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku w oparciu o art.5 kc ale musi to być sytuacja wyjątkowa i jednoznaczna. Ciężar dowodu spoczywał tu na pozwanym. Świadek to żona pozwanego była emocjonalnie zaangażowana po stronie swego męża, zeznania stron nie były wystarczające by wykazać że powód wobec rodziców zachowywał się do tego stopnia nagannie by pozbawić go zachowku. Konflikt w rodzinie niewątpliwie istniał, ale był to nie tylko konflikt między braćmi ale stroną była także ich matka.

Pozornie zarzewiem konfliktu było banalne nieporozumienie związane z rozmową telefoniczną, w której rozmówca się nie przedstawił- taki jest główny temat listu powoda do matki; w tej sytuacji należy przyjąć odpowiedzialność powoda za nadmierną reakcję na błahe w istocie , przypadkowe zdarzenie(rozmowa telefoniczna opisana w liście). Jednak z listu matki do powoda wynika że w rodzinie emocje kumulowały się od początku. Powód czuł się w nowej rodzinie matki źle, między braćmi była duża różnica wieku-11 lat co nie pomogło w ukształtowaniu więzi braterskiej : gdy powód był nastolatkiem, pozwany był dzieckiem wymagającym matczynej opieki, gdy pozwany stał się nastolatkiem, powód był już dorosły. W ocenie Sądu matka stron nie dążyła prawidłowo do minimalizowania konfliktu z braćmi i ostatecznie stanęła po stronie starszego syna -B.. W tej sytuacji uznano ,że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 5 kc co do zasady, a wobec stopnia emocji, pretensji po obu stronach uznano , że zachówek należy obniżyć ale tylko o połowę. Pozwany dążył do zminimalizowania zachowku do kwoty 5000 zł ale należy zaznaczyć, że powód mimo żalu do matki przysłał wiązanke na grób, ale pozwany ją wyrzucił.

Ustalając wysokość zachowku, wzięto pod uwagę jako punkt wyjścia wartość nieruchomości wskazaną w pozwie 400.000 złotych. Zgodnie z art.991 par.1 kpc zachówek należny powodowi wynosi 1/2 z części spadku, która by mu przypadła z dziedziczenia ustawowego czyli z 1/2 spadku co daje 1/4 substratu spadku a więc kwotę 100.000 zł. Sąd w realiach sprawy nie odliczył jako długów spadkowych kosztów pogrzebu gdyż jak wynika z woli zmarłej nie życzyła ona sobie nawet wiązanek do drugiego syna na grobie ani zawiadamiania o pogrzebie.

Podstawowe koszty pogrzebu zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego. W tej sytuacji trudno wymagać od pozwanego by partycypował w kosztach pogrzebu i stypy skoro miał nawet nie wiedzieć o pogrzebie, a jego nakłady finansowe(wieniec) miały być demonstracyjnie zniweczone.

Zgodnie z aktualną uchwałą SN 19.05.1981 r., III CZP 18/81- w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art.5kc.Sąd biorąc pod uwagę dokonane ustalenia , przyjął że należny powodowi zachówek – wyliczony wg obliczeń z pozwu- należy obniżyć do połowy to jest do kwoty 50.000 złotych uznając , że obaj bracia w równym stopniu przyczynili się do konfliktu zaistniałego w rodzinie pozwany nie dążył do załagodzenia konfliktu brata z matką, czego wyraz dał nawet po jej śmierci na pogrzebie .

Znamienne jest ,że żona pozwanego nawet nie wiedziała ile dopłacili do kosztów pogrzebu, gdy nie wystarczył zasiłek pogrzebowy, Sąd ostatecznie uznaje ,że koszty wykazane rachunkami zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego a długiem spadkowym nie był koszt stypy z przyczyny wyżej wskazanej . W realiach sprawy wartość służebności mieszkania nie podlega odliczeniu, gdyż darowizna została poczyniona na rzecz zobowiązanego do zachowku i jego zstępnego; nie podlegają też odliczeniu koszty związane z umową darowizny.

Należy zaznaczyć, że wobec obniżenia zachowku w oparciu o art. 5 kc, powód otrzyma i tak niższą kwotę niż wynikałoby z przyjęcia jako długi spadkowe pozostałych kwot podanych w odpowiedzi na pozew; polski proces jest kontradiktoryjny zatem można rozważać tylko kwoty wyraźnie wskazane jako długi spadkowe czyli te ze strony 3 odpowiedzi na pozew; pozostałe wydatki rozważano w kategoriach zasad współżycia społecznego jako pomoc syna na rzecz matki.

W tej sytuacji wyliczoną kwotę zasądzono w oparciu przepisy art.1000 kc w związku z art.991kc i 995 kc. W pozostałym zakresie powództwo oddalono (art.6 kc).O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 kc, biorąc pod uwagę ,że pozwany nie zapłacił mimo wezwania żadnej kwoty kwestionując co do zasady roszczenie powoda. Orzecznictwo w przedmiocie odsetek od zachowku jest rozbieżne, w realiach sprawy zarzut z art.5 kc postawiony przez pozwanego był częściowo zasadny a na podstawie tego zarzutu pozwany odmawiał zapłaty nawet niższej kwoty zachowku; orzeczenie o odsetkach od daty jest także wyrazem uwzględniania zarzutu z art.5 kc , gdyż wpływa na faktyczną wysokość zachowku.

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc stosunkowo rozdzielając koszty stosownie do wyniku sprawy, przy czym z uwagi na udział w sprawie adwokata z urzędu część jego wynagrodzenia zasądzono od przeciwnika a w pozostałej części koszty te przyznano od Skarbu Państwa. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113ust.1 oraz ust.2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.